

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 2 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnej mk. 2.50 za wiersz petitowy jednolamowy (str. 7 lamów) Drobniej 40 fen. za wyraz, najmniej mk. 4.— Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz. *Nadesłane* przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz petitowy jednolamowy (str. 5 lamów) Nekrologi mk. 2.50 za wiersz petitowy (strona 5 lamów). Komunikaty mk. 3.50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnej mk. 3.—, drobne 55 fen. *Nadesłane* przed tekstem mk. 8.— w tekście mk. 10.— za tekstem mk. 5.— nekrologi mk. 4.—

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

CENA PRENUMERATY.

Łódź miesięcznie mk. 40.— kwartalnie mk. 120.— dla robotników miesięcznie mk. 32.—
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5.—
Na prowincji miesięcznie mk. 45.—, kwartalnie mk. 135.—
Za granicą miesięcznie marek 60.—

Numer pojedynczy:
2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie wraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 9 do 6 popołudniu.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filia administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Polski

Ulica 18.
Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza

Czwartek dnia 26 sierpnia o godz. 8 wieczór Otwarcie sezonu

„Wyzwolenie”

dramat narodowy 3 aktach
St. Wyspiańskiego. (ceny premier.)

Plątek dnia 27 sierpnia

„Wyzwolenie”

po raz 2-ty dramat w 3 aktach
St. Wyspiańskiego. Połowa dochodu na Czerwony Krzyż.

Sobota dnia 28 sierpnia

Pan Jowialski

Premiera kom. Al. Fredry.

Restauracja przy Hotelu Manteuffla
Zachodnia 45

Codziennie **OBIADY** od godziny 12 — 4-ej po 22 m.
wykwintne **Kolacja a la carte**

Walki w rejonie Grodna i Augustowa.

WARSZAWA 25 sierpnia (tel. wł.). Wojska grupy środkowej, idąc na północ od Białegostoku oraz na północ i północny-zachód od Osowca, dotarły do Sokółki, Suchowoli i do linii rzeki Netty na wschód od Rajrodu.

Amunicję w Gdańsku zaczęto wyładowywać

GDĄŃSK 25 sierpnia (PAT). Dziś w południe rozpoczęło się wyładowywanie z kłazownika francuskiego „Queyden” amunicji i materiałów wojennych dla Polski. Przeszkody stawiane przez niemiecką Radę robotniczą zostały usunięte.

Rzeź Polaków w Malborgu.

WARSZAWA 25 sierpnia (PAT). Wydział prasowy min. spr. zagr. komunikuje: Starostwo Tczewskie donosi, że Niemcy w Malborgu rżnę Polaków. Sytuacja trudna, bo ludność powiatu tczewskiego rwie się do akcji odwetowej. W Biskupicach w Prusach wschodnich aresztowano bez powodu 7 Polaków.

25 sierpnia 1920 r.

Dzień dzisiejszy z frontu t. zw. północnego przynosi nam wiadomość o całkowitem zlikwidowaniu akcji wojsk bolszewickich, które dostały się tam w pułapkę.

Część przeważna tych wojsk dostała się już do niewoli; część zaś, nie mogąc myśleć o przedarciu się przez nasz kordon, a nie chcąc wpaść w ręce polskie, ucieka na ziemię Prus Wschodnich. Przypuszczając należy, iż tam oddziały te zostaną rozbrojone, albowiem umieszczona już wczoraj depesza z Królewca wskazuje na to, że kwestja dopilnowania rozbrojenia zajmie się kontrolująca komisja atłancka.

Charakterystyczna jest wzmianka w komunikacie urzędowym o wydaniu — zapewne na żądanie władz koalicyjnych — w ręce nasze

komitetu bolszewickiego, który działał na gruncie miasta. Działdowa w czasie pobytu tam armii sowieckich, przed ich zaś okrzykiem ukrył się na terytorjum Warmińskim.

Pochód środkowej grupy bohaterkiej armii naszej ku północy w kierunku Augustowa i Grodna trwa w dalszym ciągu. Nie posiadamy wprawdzie urzędowych danych, jak daleko zaszły przednie te grupy oddziały, ale wiadomość, podana nam przez naszego korespondenta warszawskiego, wskazuje, iż znajdują się one w odległości zaledwie 20 km. od pierwszego z wymienionych miast, zaś o 30 km. od Grodna.

Na linii Bugu środkowego naogół panuje spokój. Snać nieprzyjacieli zaniechał swoich ustawań, obliczonych na osłabienie naszego ruchu ofensywnego ku północy. Przeważnie — stwierdza komuni-

kat pomyslny wypad grupy majora Jaklicza daleko w głąb prawego brzegu rzeki, którego wynikiem było zajęcie Równa położonego o dwadzieścia parę kilometrów na wschód od Bugu.

Z pod Lwowa armje bolszewickie stale wypierane są na wschód, przyczem do zaznaczenia mamy rozbięcie jednej z brygad nieprzyjaciela w rejonie górnego Bugu oraz dościsłe żołnierza naszego do linii Hnitej Lipy.

Wspomniane w komunikacie zbliżanie się znowu jazdy sowieckiej pod Mikołajów nad Dniestrem winno być traktowane jako normalny w czasie walk ruchomych „kontredans” oddziałów konnych, nie posiadający jakiegokolwiek znaczenia dla całokształtu frontu, lub choćby tylko frontu południowego.

Pamiętamy stanowisko tego kierownika polityki angielskiej w sprawie polsko-sowieckiej, jakie zajmował jeszcze dwa tygodnie temu.

Było ono raczej przyjazne w stosunku do Rosji sowieckiej, a prawie nieubłagane w stosunku do Polski. Podkreślaliśmy to niejednokrotnie w naszych artykułach, a głównie w artykule p. t. „Zemsta Lloyd George’a”, w którym staraliśmy się dowiedzieć, iż prócz czynników wewnątrznych (wpięty pewnego odłamu robotników angielskich, sprzyjających bolszewizmowi, i t. zw. mocarstwa anonimowego) działał również i czynnik wewnętrzny — uczuciowy, nakazujący groźnemu mężowi stanu mieć urazę do Polski za to, iż ośmieliła się przez chwilę wykazać samodzielność w polityce, nie godzić się na linję, jaką dla naszej polityki pragnąłby wytknąć pan Lloyd George.

Ale wtedy armje czerwone szły naprzód i zagrażały Warszawie. I wtedy Francja nie wypowiedziała jeszcze wyrażnie swojego zdania o rządzie tyranii leninowskiej, nie wypowiedziała go również Stany Zjednoczone.

Dziś sytuacja się zmieniła: wojska polskie przeszły do zwycięskiej kontrofensywy i rozbijają imperialistyczne watahy bolszewickie. Francja uznała rząd gen. Wrangla i postanowiła wystąpić energicznie przeciw sowieciom, Stany zaś Zjednoczone w nocie do rządu włoskiego poraz pierwszy od dłuższego czasu zabrały głos w sprawie polityki światowej, a szczególnie i z naciskiem w sprawie polityki na wschodzie Europy.

Lloyd George został ze swoim zdaniem odosobniony. I zdanie tak ułożone, aby nie

to, jak również nagłe przechylenie się szali zwycięstwa w wojnie sowieckiej z Polską na stronę tej ostatniej, postawiło go w położeniu niemiłym, z którego należało się w jakiś sposób wycofać.

I tego cofania się na całej linii jesteśmy dziś świadkami. Wskazują na to ostatnie depesze o przebiegu konferencji Lloyd George’a z premierem włoskim — Giolittim w Lucernie dokąd schronił się „dyrektor Europy”, aby przeczekać moment fermentacji „piwa, którego nawarzył”.

W depeszach wspomnianych znajdujemy charakterystyczny nad wyraz ustęp:

„Rządy angielski i włoski dowiedziały się z przykrością, (dopiero teraz? Przyp. Red.) że rząd sowiecki stara się narzucić Polsce warunki, niezgodne z niezawisłością narodową, chociaż przedstawiciele sowieckich w Londynie częstokroć powtarzali coś zupełnie innego”.

I czytamy dalej:

„Rokowania z rządem, który nie dotrzymuje słowa, stają się trudne, a nawet niemożliwe. Jeżeli rząd sowieckich nie zechce cofnąć haniebnych propozycji i w dalszym ciągu będzie prowadził wojnę na ziemiach polskich, aby narzucić narodowi polskiemu postanowione warunki, żaden rząd wolnościowy nie może uznać oligarchii sowieckich, ani też z nimi się porozumiewać”.

Takie jest dziś stanowisko p. Lloyd George’a. Stanowisko — nieprzejednane dla Rosji sowieckiej.

Ale... Podobno nie powinno być żadne wypowiedziane przez prawdziwego dyplomata i zdanie tak ułożone, aby nie

można było do niego jakiegos ale przyczepić.

Z jakim samym zdaniem... tutaj do czynienia. Do mówi się wprawdzie o trudności, a nawet niemożliwości rokowań z rządem, który nie dotrzymuje słowa. Ale mówi się w dalszym ciągu: jeżeli rząd sowiecki kiedyś prowadził wojnę na ziemiach polskich, aby narzucić narodowi polskiemu postawione warunki...

Więc pozostawia się furtkę... Więc, jeśli o nasz przesunięty teren walki daty na wschód, toczy się ona będzie nie na ziemiach polskich, a na wielkim polityka może się znowu nagie zmienić.

Poprzestaniemy jednak na tej luźnej tylko uwadze...

W zasadzie bowiem zdanie nie ulega wątpliwości, iż stanowisko względem Polski nie jest dziś nieprzyjemne. Gdyż

otrzymujemy znowu wiadomość ze źródeł niemieckich treści następującej: Lloyd George jest zdania, że dalsze pertraktacje z Moskwą są niemożliwe. Postanowiono wstąpić do rządu sowieckiego, na które odpowiedź ma być nadesłana w ciągu tygodnia. W razie nieprzychylniej odpowiedzi koalicja będzie pomagała armii polskiej.

A jednocześnie wspomina wiadomość ta, iż warunki traktatu pokojowego zapewniają Polsce przewóz materiałów wojennych przez Gdańsk. I w tej sprawie postanowili kierownicy rządów włoskiego i angielskiego, iż muszą podjąć w porozumieniu z rządem francuskim akcję, potrzebną dla zapewnienia Polsce swobodnego korzystania z portu i dróg obszaru gdańskiego...

Powiedziano bardzo wiele. Zmiana w polityce Lloyd Ge-

orge'a całkowita.

Jest to wielkie zwycięstwo dyplomatyczne Milleranda, który potrafił zręcznym i zdecydowanym ciosem zaszachować polityków Anglii, występując niedwuznacznie przeciw sołtowi a w obronie Polski i zapewniając sobie sukces tak wielkiego mocarza, jakim są Stany Zjednoczone.

Jest to również oddźwięk w dziedzinie dyplomacji naszego świetnego sukcesu militarnego.

Oczyli sprawdza się zdanie, które wypowiedzieliśmy parę tygodni temu, iż siła nasza, jeśli ją tylko potrafimy z narodu wyrzesać, będzie najlepszą bronią — nie tylko na polu walki, ale i na polu machinacji politycznych.

W zwiększaniu więc tej siły nie ustawiamy!

artykule, omawiającym sprawę Gdańska, że nie może być mowy o żadnej opozycji neutralności, ani o jakichkolwiek innych przeszkodach w transportowaniu materiałów, które Polska sprowadza. Na zarzut, że konwencja polsko-gdańska nie została jeszcze opracowana, odpowiada dziennik, że sprzymierzeńcy, którym Niemcy odstąpili Gdańsk, mają prawo prędsięwzięcia działań, jakie uważają za stosowne, dopóki Gdańsk nie otrzyma organizacji, przewidzianej traktatem pokojowym. Siła musi ustąpić przed prawem. Jeżeli komisarz Tower nie ma dostatecznej władzy, to może być zastąpiony przez kogo innego. Temps spodziewa się, że Anglija nie będzie przeszkadzała w tej sprawie.

wyrazistości u nacjonalistów niemieckich, kierujących losami Gdańska, którzy spowodowali uchwałę o neutralności i zmusili robotników portowych do bojkotowania Polski.

Gdańsk, 23 sierpnia. (PAT.) — „Deutsche Neueste Nachrichten“, omawiając dzisiejsze polecenie sprawy gdańskiej wyraża uznanie i wdzięczność sir Towerowi, który kilkakrotnie uznał suwerenność Gdańska. Dziennik wyraża nadzieję, że sir Tower pozostanie na swym stanowisku aż do zawarcia konwencji. Wbrew tym zapatrywaniom stwierdzać należy, że w tutejszych kołach wpływowych uważają stanowisko sir Towera za zachwiane i spodziewają się ustąpienia jego w najbliższej przyszłości.

Gdańsk, 23 sierpnia. (PAT.) W kierowniczych sferach gdańskich zapanowała wskutek zmiany stanowiska ententy w kwestji gdańskiej formalna konsternacja. Przerwanie to objawia się w całej

Gdańsk, 24 sierpnia (PAT.) — Polski komisarz generalny, p. Biesiadecki, wniósł do wysokiego komisarza ententy sir Towera protest z powodu uchwalonej przez konstituującą neutralności Gdańska.

Akcja wojsk polskich.

Zajęcie Osowca, Równa i Przemyśla.

Warszawa, 25 sierpnia (PAT).—Komunikat Sztabu Generalnego wojsk polskich z dnia 25 sierpnia:

Front północny:

Oddziały naszej pierwszej i piątej armii w dalszym ciągu oczyszczają swój rejon z niedobitków wojsk sowieckich, które porzucając broń błąkały się w okolicznych lasach. Część wojsk nieprzyjacielskich, nie mogąc się przebić przez kordon naszych oddziałów, przebiegła w r. z. z małatkami wojskowym granicą niemiecką. Komitet bolszewicki z Działowa, który uciekł z miasta do Niemiec, został wojskiem naszym wydany i oddany pod sąd doraźny. Oddział poscigowy, wysłany w kierunku Muszyńca przywiózł jako zdobycz 2 działa.

Front środkowy:

W walkach na północ od Ostrołki 6ma dywizja niechotr wzięła 600 jeńców oraz znaczną zdobycz. Oddział 61 pułku piechoty, wysłany na zachód od linii rzeki Wisły wziął 5 armat, 25 karabinów maszynowych i kilkudziesięciu jeńców.

Dnia 24 b. m. o godz. 15 wojska nasze zajęły Osowiec. Szczegółów na razie brak.

Na reszcie frontu toczące walki.

Grupa wypadowa majora Jaklicza zajęła Równo (na południowy wschód od Opalnej), biorąc 20 karabinów maszynowych, jeńców i konie.

Front południowy:

W rejonie Mostów Wielkich jazda nasza po krótkiej walce na białą broń rozbiła 72 brygadę sowiecką, biorąc jeńców, w tej rozbie szefa sztabu brygady. Zdobyto 8 karabinów maszynowych oraz 40 wozów z materiałem wojennym.

Oddziały nasze, operujące na wschód od Lwowa po ostrej walce zajęły Zabuzze i Przemyślany.

Na południowym skrzydle lokalne utarczki z patrolami jazdy nieprzyjacielskiej, które docierały do rejonu Mikołajowa.

Armja gen. Pawlenki obsadza linje Dniestr.

Naczelné Dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

Dookoła sprawy polskiej.

Zmiana w polityce Lloyd George'a. Francja szykuje pomoc dla Polski. O stosunku Gdańska do Rzeczypospolitej.

Nauen, 24 sierpnia (PAT)—Radio. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi z dobrze poinformowanego źródła z Lucerny, że Lloyd George po otrzymaniu ostatnich warunków pokojowych Rosji dla Polski, zmienił całkowicie swe stanowisko wobec kwestji rosyjskiej. Lloyd George jest zdania, że dalsze pertraktacje z Moskwą za pośrednictwem Kamienieva są niemożliwe. Odpowiedź Lloyd George'a nie jest skierowana przeciw sowietom, lecz przeciw rządzi, i jest tak, że Moskwa próbowała także swą formę rządu narzucić rządowi angielskiemu, upiwnożliwa z nią stosunki.

Postanowiono w r. do Moskwy, w którym, na które odpowiedź ma być nadesłana w ciągu tygodnia. W razie nieprzychylniej odpowiedzi koalicja będzie pomagała armii polskiej. Warunki traktatu pokojowego zapewniają Polsce

przewóz materiałów wojennych przez Gdańsk. Postanowiono, że Anglija i Włochy w porozumieniu z rządem francuskim podejmą akcję potrzebną dla zapewnienia Polsce swobodnego korzystania z portu i dróg obszaru gdańskiego. Prasa niemiecka wyraża zdanie, że postanowienia powyższe oznaczają sukces polityki rządu francuskiego.

Wiedeń, 24 sierpnia (PAT)—Radio. Wiedeński BK donosi: Szwajcarska Agencja prasowa w Lucernie oświadczyła komunikat o rokowaniach między Giellitim i Lloyd George'm, z którego wynika, że rządy angielski i włoski są najzupełniej zgodne, co do konieczności możliwie szybkiego przeprowadzenia pokoju na całym świecie. Przedewszystkiem należy dążyć do zawarcia pokoju między Rosją a pozostałymi państwami, w przeciwnym

razie atmosfera całego świata przesycona będzie wrzeniem. Rząd angielski i włoski poczynił kroki, aby doprowadzić do pokoju między Rosją a innymi państwami, jednakże rząd sowiecki wbrew swoim przyrzeczeniom pragnie narzucić warunki, które z narodową niezawisłością Polski są w sprzeczności.

Nauen, 24 sierpnia (PAT)—Radio. Prasa niemiecka podaje doniesienie z Hagi, wedle którego przygotowania francuskiego min. spr. wojskowych mają świadczyć o tem, jakoby zanosiło się na przedłużenie wojny polsko-rosyjskiej na kampanje zimowa. W największym porcie wojennym francuskim przygotowuje się wielkie zapasy dla zaopatrzenia Polski przez Gdańsk, a Wrangla przez Sewastopol.

Paryż, 23 sierpnia (PAT)—Havas. „Temps“ stwierdza w

Akcja wojsk gen. Wrangla.

Konstantynopol, 24 sierpnia (PAT). Radio. Wojska generała Wrangla poparte przez powstańców wylądowały na Kaukazie i obsadziły okolice Ardler, Soci. Wzięły 200 jeńców i zdobyły 6 armat. Wybrzeże morza Azowskiego i ujście Donu są oczyszczone od bolszewików. Ofenzywa wojsk czerwonych w kierunku Oriechowa zupełnie się nie udała. Wojska Wrangla wzięły do 6000 jeńców i 33 armaty oraz 100 karabinów maszynowych. Lewy brzeg Dniepru jest oswobodzony.

Konstantynopol, 24 sierpnia (PAT). Radio. Po porozumieniu się z stamanami gen. Wrangiel przyjął tytuł naczelnego dowódcy armji rosyjskiej. Wystosował on odezwę do powstańców ukraińskich, w której wzywa ich, aby wytrwali w akcji przeciw bolszewikom i przyłączyli się do jego wojsk. Wobec kozaków zapewnił Wrangiel, że nie zaniecha walki dopóki nie uwolni Rosji i dopóki nie będzie zwołana konstytuanta. Minister spraw zagranicznych rządu Wrangla Struwe wysłał do rządu amerykańskiego telegram z podziękowaniem za stanowisko jego rządu w sprawie Rosji.

Odznaczenie gen. Weygand.

Warszawa, 25 sierpnia (tel. wł.) Dzisiaj kapituła wojskowa wręczyła gen. Weygand krzyż „Virtuti militari“, poczem odbył się obiad uroczysty, na którym obecni byli najwybitniejsi przedstawiciele świata politycznego i wojskowego.

Lloyd George działa.

Chorsca, 24 sierpnia (PAT) Radio. Lloyd George zapytany, czy Anglija uzna dyktaturę w Rosji, odpowiadał, że go-tów jest uznać każdy rząd francuskim. Telegram ten zaakceptowany przez naród brzmiał: Zakończając posiedzenie nasze w Lucernie, przesyłamy serdeczne pozdrowienie i z przyjemnością oczekujemy przyszłego spotkania z waszą ekscelencją.

ly zatrzymane. Telegram o komunikacie, który dwa pre-mjerzy wysłali do Milleranda musi być uważany, jako kładący kres wszelkim pogłoskom nieporozumieniu angielsko-francuskim. Telegram ten brzmiał: Zakończając posiedzenie nasze w Lucernie, przesyłamy serdeczne pozdrowienie i z przyjemnością oczekujemy przyszłego spotkania z waszą ekscelencją.

Rząd sowiecki utrudnia rokowania

Delegacja polska nie może porozumiewać się z Warszawą.

Warszawa, 25 sierpnia (PAT) Wydział prasowy min. spraw zagr. komunikuje:

Treść radio depeszy, wysłanej przez ministerjum spraw zagranicznych do wszystkich biur prasy zagranicznej: Wobec zapewnienia sowietów, że zarządzane będą wszystkie niezbędne środki dla ustalenia bezpośredniej komunikacji pomiędzy rządem polskim a jego delegacją w Mińsku, ta ostatnia jednak pozbawiona jest prawie zupełnie kontaktu z Warszawą. Sami zresztą bolszewicy przyznają, że polska stacja radiotelegraficzna w Mińsku nie może działać z powodu zbyt wielkiej ilości stacji bolszewickich na terytorjum wojennem. Ponadto bolszewicy ograniczyli działalność tej stacji do 4 godzin na dobę. Wskutek tego wszystkie depesze dochodzą do Mińska lub Warszawy z kilkodziwnym opóźnieniem, lub nie docho-

dzą wcale. Radio № 1 delegacji polskiej w Mińsku nadeszło do Warszawy w dwa dni po radio № 2 i po pięciu dniach od daty nadania w Mińsku. Radio № 3 nadeszło po radio № 4, zaś radio nr. 3 wcale nie nadeszło. Radio zawierające 15 punktów bolszewickich warunków pokojowych, wysłane z Mińska pod datą 20 sierpnia, nadeszło do Warszawy dopiero 24-go. Również w komunikacji przez kurjerów bolszewicy stawiają przeszkody. Kurjer, wysłany 20 b. m., przebył linję frontu 21 b. m., a 24 nie przybył jeszcze do Mińska.

Ze względu na przytoczone wyżej takty rząd polski widzi się zmuszony zwrócić powszechną uwagę na stawiane mu trudności i przeszkody. Swobodną i bezpośrednią komunikację z Mińskiem uważamy za podstawowy warunek normalnego przebiegu nego-

cji z delegacją sowiecką.

Opierając się na słuszności swych rewizykcji oraz oficjalnem oświadczeniu sowietów dania rządowi polskiemu możności swobodnego komunikowania się ze swą delegacją, rząd polski zrzuci z siebie całkowitą odpowiedzialność za skutki, mogące stąd wynikać.

Stwierdzamy, że w tych warunkach nie można prowadzić rokowań z dobrym skutkiem i osiągnąć wzajemnego porozumienia oraz konkretnego rezultatu na konferencji w Mińsku.

O ile nie nastąpi znaczne polepszenie komunikacji, rząd polski będzie zmuszony zaproponować delegacji sowietów zmianę miejsca rokowań celem dania możności rządowi polskiemu swobodnego i bezpośredniego komunikowania się ze swą delegacją.

Wydział Propagandy A. O. zapoczątkował wśród ziemian na Pomorzu dobrowolną daninę ziemi na rzecz żołnierzy armji ochotniczej.

Dotychczas wielu właścicieli złożyło już odnośne rejentalne deklaracje.

mulę codziennie podarunki dla naszych obrońców. (Druka Gospoda, Przejazd 1, od 4-8 wiecz.).

Do studentów-wojskowych.

Liga Akademicka Obrony Państwa uprasza w dalszym ciągu kolegów akademików wojskowych o zgłaszanie swych przydziałów stałych z podaniem liczby poczty polewej do Sekretariatu Ligi (Uniwersytet, Bratnia Pomoc).

Oficerowie i urzędnicy wojskowi na Pożyczce Urodzenia.

Według ostatecznych obliczeń oficerowie i urzędnicy wojskowi Sztabu D. O. Gen. Ł. oraz oddziałów i urzędów podległych D. O. Gen. już subskrybowali w myśl uchwały z dnia 24 czerwca r. b. — długoterminową Pożyczkę Urodzenia na ogólną sumę 1.005.000 mk. (milion pięć tysięcy marek).

Godna naśladowania ofiarność wojska na cele państwowe przejawiała się w Okręgu Generalnym Łódzkim w sposób prawdziwie piękny i wydatny.

Podatek na obronę Państwa

—) W związku z uchwałą Rady Miejskiej i Kom. wykonawczego wojawódzkiego R. O. P. w sprawie opodatkowania pracowników na cele obrony państwa odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli Magistratu z przedstawicielami związku szpitalników, brukarzy, robotników ziemnych i urzędników miejskich.

Przedstawiciele związków przyrzekli pomoc i współdziałanie w tej sprawie.

Podziękowanie

Niniejszym składa serdeczne podziękowanie w imieniu N. O. K. Zarząd tejsze, zakładowi elektrotechnicznemu p. Władysławowi Krakowi za złożone 2000 mk. na cele organizacji.

Zwiedzanie herbaciarni Czerwonego Krzyża.

c) Onegdaj, po ceremonji poświęcenia „Huraganu” wojewoda Kamiński i dowódca generalnego okręgu, gen. Olszewski, zwiedzali herbaciarnię dla wojskowych na dworcu kaliskim, prowadzoną przez panie z Komitetu Czerwonego Krzyża.

Zwiedzający byli mile zdziwieni, iż herbaciarnia jest nader dostatecznie zaopatrzoną w chleb biały i żytni, wędliny i różne produkty dla żołnierza.

Herbaciarnia, zapoczątkowana w marcu w maleńkiej budce przy dworcu, dzięki starannemu prowadzeniu rozwinęła się niezwykłe, przeniosła się do sali III klasy i niesie obecnie wielkie usługi przejeżdżającym wojskowym.

Zebrań N. O. K.

W niedzielę dnia 29 b. m. o godzinie 5 (po południu) odbędzie się ogólne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet w lokalu przy ul. Moniuszki № 11.

Członkinie proszone są o wzięcie jaknajliczniejszego udziału.

Ze zjazdu muzyków polskich.

Komunikacja nam, że w dn. 30 b. m. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Liceum muzycznego H. Kijeńskiej (ul. Krótka 9) zebranie zawodowych muzyków w celu utworzenia w Łodzi Podkomitetu zjazdu muzyków polskich. Zjazd odbędzie się w Warszawie w końcu października r. b. Zawodowi muzycy są proszeni o liczną i punktualną przybycie na zebranie.

Z miasta i okolic.

Z Komendy S. O. na m. Łódź

Komenda Straży Obywatelskiej na miasto Łódź wzywa wszystkich ochotników zakwalifikowanych do Kancelarii i jako gońców do stawienia się na zbiórkę przy ul. Czerwonej pod № 8 (gmach seminarjum nauczycielskiego) o g. 6 wiecz. w dniu 26 sierpnia r. b. (czwartek).

Wszyscy ochotnicy, zapisani w Biurach Zaciągowych winni poddać się oględzinom lekarskim; ochotnicy zaś, którzy tego nie uczynili, zgłaszają się do odnośnych biur zaciągowych, gdzie odbywać się będą oględziny lekarskie w czwartek, piątek i sobotę bieżącego tygodnia, w godzinach od 9 do 11 rano i od 3 do 5 po poł.

Z Ligi Akademickiej.

(c) Członkowie Ligi akademickiej łódzkiej rozwijają coraz większą pracę w Czerwonym Krzyżu oraz w Komitecie plebiscytowym.

Oprócz energicznej propagandy na rzecz tych instytucji, prowadzonej głównie po prowincji, projektowane jest urządzenie zbiórek produktów pierwszej potrzeby dla szpitali i drogich metali i kosztowności dla zasilenia funduszów tak komitetu plebiscytowego, jak i Czerwonego Krzyża.

Ofiary na żołnierza

Na ręce Dowódcy Okręgu Generalnego złożyła na żołnierza polskiego, firma „St. Bienkowski” 20,000 i na grupę ochotniczą proboszcz parafji Jezów — zebrane wśród swoich parafjan 1,700 mk. i 5 rb. srebrem. D-ca O. Gen. gen. Olszewski obydwie te ofiary przekazał Komisji Rozdziału Ofiar na Armję Ochotniczą i składa na tem miejscu podziękowanie ofiarodawcom.

Ruch ochotniczy na Pomorzu

Gniewo. Zawiazano tutaj miejscowy komitet Obrony Państwa.

W każdej wiosce wyznaczają się mężowie zaufania na urządzanie wiec. Na organizacyjnem posiedzeniu Komitetu zebrano na Armję Ochotniczą 7,300 mk.

Pelplin. Zwołano w dniu 12 Sierpnia wiec agitacyjny, na który przybyło przeszło 3,000 osób. Po przemówieniu pp. Fr. Frączkowskiego i por. Hoffmana zgłosiło się do wojska na miejscu 70 ochotników. Utworzono wojskowy K. O. P. w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich stanów i partji. Wśród zapatu i podniosłego nastroju zebrani na wiecu jednogłośnie uchwalili wysłanie telegramu do gen. Hallera, że życie swe i miennie składają na oltarz Ojczyzny.

Starogard. Praca agitacyjna ogarnęła wszystkie miejscowości powiatu. Urządzono cały szereg wieców agitacyjnych i mianowano mężów zaufania w każdej wiosce. Suma ofiar, złożonych w powiecie na Armję Ochotniczą, dosięga 70,000 mk.

Ziemia dla żołnierzy.

Na Górnym Śląsku.

Polacy obejmują cały Górny Śląsk. — „Sicherheitswehr’a” ma być usunięta.

Bytom, 24 sierpnia. (PAT.) — Opanowywanie Górnego Śląska przez Polaków odbywa się przeważnie spokojnie. Koleje, tramwaje, poczty i telegrafy funkcjonują, w szkołach odbywa się nauka, w urzędach zajął się bieżący spraw. Nie widać głódnej buty pruskiej, która się przedtem zaznaczała. Połączenie telefoniczne między Górnym Śląskiem a Warszawą jest utrzymane. Jedynie urząd telefoniczny w Katowicach utrudnia Polskiej Agencji Telegraficznej w Bytomiu rozmowy z Warszawą.

Bytom, 24 sierpnia. (PAT.) — Pisma górnośląskie donoszą, że w Wroclawiu napadli

Niemcy dnia 23 b. m. na oficerów francuskich. Studehol niemieccy poprzecinali opony u samochodów, a następnie rzucili się na oficerów, których policja niemiecka musiała bronić.

Bytom, 24 sierpnia. (PAT.) — Polska samoobrona opanowała cały powiat Gliwicki z wyjątkiem samych Gliwic oraz miasteczek Sosnowice, Pytkowice i Teszka. Jest jednak nadzieja, że i te miasteczka zostaną opanowane najdalej do 25 b. m. Również opanowano cały powiat Lubliński z wyjątkiem Lublińca. Wreszcie opanowano powiaty Pszczyński i Rybnicki, skąd koalicyjni naczelnicy powia-

tów (oba włosi) musieli usunąć „Sicherheitswehrę” dla utrzymania spokoju.

W powiecie Rybnickim ogłoszony został stan oblężenia. Polacy oddali broń wojskową koalicyjnym po otrzymaniu zapewnienia, że „lelona” policja zostanie usunięta.

Bytom, 22 sierpnia. (PAT.) — Kontroler koalicyjny w Bytomiu zawiadomił oficjalnie pierwszego burmistrza Bytomia i przedstawicieli Komitetów plebiscytowych polskiego i niemieckiego, że Sicherheitswehra będzie usunięta i zostanie utworzona policja plebiscytowa.

Marszałek Sejmu na froncie.

Warszawa 25 sierpnia (PAT) Marszałek Sejmu udał się w niedzielę na front pod Łomżę do 14 dywizji wielkopolskiej, przyczem rozdał pomiędzy żołnierzy papierosy, otiarowane przez panią Helenę Paderewską. Wobec marszałka i posłów odbyła się ceremonia wręczenia krzyża „Wirtuti Militari” dowódcy dywizji. Nadzwyczajna postawa żołnierzy wielkopolskich wywarła na obecnych wielkie wrażenie.

Internowanie bolszewików w Prusach Wschodnich.

Gdańsk 25 sierpnia (PAT). — Danziger Ze tung donosi: Według obliczeń urzędowych do dnia wczorajszego przeszło granicę Prus Wschodnich około 80 tysięcy żołnierzy bolszewickich, którzy zostali internowani.

General Weyrand o Warszawie

Warszawa 25 (PAT). Gen. Weyrand, wyjeżdżając przesłał na ręce hr. Zamoiskiego list następującej treści: W chwili opuszczania Warszawy przesyłam wyrazy wdzięczności tej wielkiej stolicy, równie spokojnej w chwili zwycięstwa, jak zdecydowanej w chwili niebezpieczeństwa.

Nota angielsko-włoska do sowietów

Warszawa, 25 sierpnia (tel. wł.). Lloyd George, jako wynik narad z Giollitti, wysłał notę do rządu sowietów, sądując odpowiedzi przed upływem b. tygodnia.

Nadane kombinacje pana Benesa

Praga, 25 sierpnia (PAT). — Jak podała w genewskich kołach politycznych panuje przekonanie, że Beneszowi nie udało się wciągnąć Rumunii do sojuszu, gdyż w Bukareszcie przeważały obecnie wpływy francuskie. Benesz starał się również nakłonić Bułgarię do przystąpienia do sojuszu. Na trafił jednak w Sosji na opór, gdyż od dłuższego czasu zabiega tam frakcja, aby Bułgaria weszła do antybolszewickiej Ligi narodów. Benesz zamierza na podstawie idei państwistycznej utworzyć nowy Związek państw, przy czem powódzile się ambicją utworzenia z Pragi centrum nowej środkowej europejskiej polityki. W tym nowym związku Benesz miał zamierzać wyznaczyć poczesne miejsca Rosji. Jak słyszeć, chciał on także nawiązać kontakt z Ukrainą, ale usiłowania te spełzły na niczem.

